



Sygn. akt II UK 527/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 listopada 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Halina Kiriło (przewodniczący, uzasadnienie)

SSN Krzysztof Staryk (sprawozdawca)

SSN Jerzy Kuźniar

w sprawie z wniosku Z. W.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w [...]

o emeryturę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 14 listopada 2017 r.,

skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego [...] z dnia 22 marca 2016 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi
Apelacyjnemu [...] do ponownego rozpoznania i orzeczenia o
kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 22 marca 2016 r. Sąd Apelacyjny [...] oddalił apelację organu rentowego od wyroku Sądu Okręgowego w [...] z dnia 30 czerwca 2015 r., którym Sąd pierwszej instancji zmienił zaskarżoną decyzję Zakładu Ubezpieczeń

Spółecznych Oddziału w [...] z dnia 6 lutego 2015 r. w ten sposób, że przyznał wnioskodawcy Z. W. prawo do wcześniejszej emerytury z tytułu pracy w warunkach szczególnych od dnia 10 grudnia 2014 r.

Sąd drugiej instancji podzielił ustalenia Sądu Okręgowego, z których wynika, że wnioskodawca (urodzony 10 grudnia 1954 r.), nie jest członkiem otwartego funduszu emerytalnego, wiek 60 lat życia skończył w dniu 10 grudnia 2014 r., na dzień 1 stycznia 1999 r. udokumentował ogólny staż ubezpieczeniowy w wysokości 25 lat, 11 miesięcy i 10 dni okresów składkowych i nieskładkowych. W okresie od 3 stycznia 1979 r. do 31 lipca 2005 r. był zatrudniony w Spółdzielni Usług Rolniczych w [...] wykonując stale i w pełnym wymiarze czasu pracę w charakterze kierowcy ciągnika do dnia 31 stycznia 2002 r.; od 1 lutego 2002 r. pracował na stanowisku wydawcy paliw. Zakład wnioskodawcy zajmował się produkcją rolną. Wnioskodawca w okresie, gdy pracował na stanowisku kierowcy ciągnika, wykonywał traktorem rolniczym zarówno wszystkie prace polowe, jak również prace w transporcie. Prace polowe (opryski, orka) były wykonywane w sezonie letnim; w zimie wnioskodawca zajmował się przede wszystkim transportem materiałów. Z dniem 1 lutego 2002 r. wnioskodawca przejął obowiązki wydawcy stacji paliw.

Powołując się na przepisy art. 32 ust. 1 i ust. 2 i art. 184 ust. 1 i ust. 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. z 2016 r., poz. 887; dalej jako o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych lub ustawa emerytalna) oraz § 2 ust. 1, § 4 oraz wykaz A dział VIII poz. 3 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. Nr 8, poz. 43 ze zm.) Sąd uznał, że w okresie zatrudnienia wnioskodawcy w Spółdzielni Usług Rolniczych w [...] w okresie od 3 stycznia 1979 r. do 31 grudnia 1998 r. wnioskodawca pracował stale i w pełnym wymiarze pracy wykonywał pracę w szczególnych warunkach na stanowisku kierowcy ciągnika (traktorzysty); łącznie było to 19 lat 11 miesięcy i 27 dni.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, stopień szkodliwości lub uciążliwości pracy wnioskodawcy jako kierowcy traktora w Spółdzielni Usług Rolniczych (w rolnictwie) nie wykazuje żadnych istotnych różnic w stosunku do pracy kierowcy ciągnika w

transporcie, rozumianym słownikowo jako zespół czynności związanych z przemieszczaniem osób i dóbr materialnych przy użyciu odpowiednich środków (np. samochodu, kolei czy rurociągu). W świetle poglądów judykatury, za wykonaną w warunkach szczególnych należy uznać również pracę przyporządkowaną w załączniku A do rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. do innego działu przemysłu niż ten, w którym jest świadczona, jeżeli stopień szkodliwości lub uciążliwości tego rodzaju pracy nie wykazuje żadnych różnic w zależności od branży, w której pracownik jest zatrudniony.

W ocenie Sądu drugiej instancji, wnioskodawca wykonujący stale i w pełnym wymiarze czasu pracy pracę traktorzysty przy czynnościach agrarnych polegających na oraniu, sianiu, nawożeniu, zbieraniem plonów i opryskiwaniu, narażony był na działanie czynników o przynajmniej takiej samej szkodliwości (o ile nie większej), na które narażony jest kierowca przy prowadzeniu ciągnika w celach transportu jakiegoś ładunku po drodze publicznej. Praca kierowcy ciągnika polowego, zwłaszcza w okresie siania i żniw, jest pracą bardzo uciążliwą dla zdrowia, wykonywaną w narażeniu na zmienne warunki atmosferyczne, czynniki chemiczne, w pyłe, w hałasie, przez wiele godzin w pozycji wymuszonej, wymagającej wysokiej sprawności psychofizycznej. Jeżeli chodzi o kierowców ciągników różnicowanie stanowisk ich pracy w warunkach szczególnych ze względu na dział gospodarki i przypisanie tego typu prac jako prac w warunkach szczególnych tylko do branży transportowej narusza zasadę równości w zakresie uprawnień do ubezpieczenia społecznego pracowników wykonujących taką samą pracę. Z ustanowionej na gruncie art. 32 ust. 1 Konstytucji RP zasady wynika nakaz jednakowego traktowania podmiotów znajdujących się w zbliżonej sytuacji oraz zakaz różnicowania w tym traktowaniu bez przyczyny znajdującej należyte uzasadnienie w przepisie rangi, co najmniej ustawowej. Nie można znaleźć żadnych racjonalnych powodów, dla których praca kierowców ciągników w transporcie miałaby być bardziej uciążliwa od kierowców ciągników wykonujących ciężkie prace polowe. Konieczność różnicowania warunków pracy kierowcy ciągnika w transporcie i rolnictwie prowadzi do dyskryminacji wnioskodawcy, ponieważ biorąc pod uwagę treść art. 32 ust. 2 ustawy emerytalnej, zgodnie z którym za pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach uważa się

pracowników zatrudnionych przy pracach o znacznej szkodliwości dla zdrowia oraz o znacznym stopniu uciążliwości lub wymagających wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia, a stanowisko kierowcy ciągnika narażone jest na ekspozycję na czynniki szkodliwe w każdym stopniu podobnie niezależnie od tego, w którym dziale przemysłu jest taka praca wykonywana, nie ma podstaw do stwierdzenia, że tylko prace kierowców ciągników w transporcie i łączności dają przywilej zakwalifikowania tego typu pracy, jako wykonywanej w warunkach szczególnych.

W konsekwencji Sąd Apelacyjny uznał, że wnioskodawca spełnia przesłankę posiadania co najmniej 15 lat pracy w warunkach szczególnych, co po spełnieniu pozostałych warunków pozwoliło mu na nabycie wcześniejszych uprawnień emerytalnych od dnia 10 grudnia 2014 r.

Powyższy wyrok Sądu Apelacyjnego organ rentowy zaskarżył skargą kasacyjną. W skardze, opartej na pierwszej podstawie kasacyjnej (art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c.), zarzucono błędną wykładnię art. 184 ust. 1 w związku z art. 32 ustawy o emeryturach i rentach z FUS oraz § 2 i § 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, przez przyjęcie, że praca kierowcy ciągnika rolniczego zatrudnionego przy pracach polowych w Spółdzielni Usług Rolniczych (zakładzie pracy branży rolniczej), jest pracą w warunkach szczególnych wymienioną w wykazie A stanowiącym załącznik do powołanego rozporządzenia w Dziale VIII dotyczącym transportu i łączności pod poz. 3, gdzie wskazano prace kierowców ciągników, kombajnów lub pojazdów gąsienicowych.

Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu drugiej instancji w całości oraz uchylenie wyroku Sądu pierwszej instancji i orzeczenie co do istoty sprawy przez oddalenie odwołania ubezpieczonego.

Skarga kasacyjna zasługuje na uwzględnienie, albowiem słuszny jest zarzut naruszenia prawa materialnego przy ferowaniu zaskarżonego wyroku.

Analizę prawidłowości zapadłego w sprawie rozstrzygnięcia wypada rozpocząć od przytoczenia treści art. 184 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, zgodnie z którym ubezpieczonym urodzonym po dniu 31 grudnia 1948 r., przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku przewidzianego, między innym, w

art. 32, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy (tj. 1 stycznia 1999 r.) osiągnęli okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymagany w przepisach dotychczasowych dla nabycia prawa do emerytury w wieku niższym niż 60 lat dla kobiet i 65 lat dla mężczyzn oraz okres składkowy i nieskładkowy, o którym mowa w art. 27 (czyli 20 lat dla kobiet i 25 lat dla mężczyzn).

W przedmiotowej sprawie nie budzi wątpliwości spełnienie przez ubezpieczonego Z. W. określonych w powyższym przepisie kryteriów wieku oraz stażu składkowego i nieskładkowego uprawniającego do wcześniejszej emerytury. Sporne jest natomiast posiadanie przez wnioskodawcę wymaganego okresu pracy w szczególnych warunkach.

W tej materii warto przypomnieć, że przepis art. 32 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS wprowadza – jako kryterium dyferencjacji wieku emerytalnego określonego w art. 27 tegoż aktu – rodzaj wykonywanej pracy (tj. szczególne warunki, w jakich jest ona świadczona lub szczególny jej charakter). Wprawdzie ust. 2 powołanego artykułu zawiera definicję pojęcia pracownika zatrudnionego w szczególnych warunkach stanowiąc, że jest nim pracownik zatrudniony przy pracach o znacznej szkodliwości dla zdrowia oraz o znacznym stopniu uciążliwości lub wymagających wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne bądź otoczenia. Uregulowania omawianego artykułu nie precyzują jednak szczegółowych przesłanek nabycia prawa do emerytury w obniżonym wieku. Art. 32 ust. 4 ustawy odsyła w tej materii do dotychczasowych przepisów, którymi są przepisy rangi ustawy lub wydane na mocy delegacji ustawowej (uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 13 lutego 2002 r., III ZP 30/01, OSNP 2002 nr 10, poz. 243). Aktem prawnym normującym tę problematykę jest rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. Nr 8, poz. 43 ze zm.). Jak zauważył Trybunał Konstytucyjny w uzasadnieniu wyroku z dnia 14 czerwca 2004 r., P 17/03 (OTK-A 2004 nr 6, poz. 57), odesłanie to powinno być odczytywane jako kierujące do rozporządzenia w zakresie, w jakim chodzi o ustalenie kwestii wskazanych w art. 32 ust. 4 ustawy, tj. wieku emerytalnego, rodzajów prac lub stanowisk oraz warunków, na podstawie których osobom

wymienionym w ust. 2 i 3 tego artykułu przysługuje prawo do emerytury.

W judykaturze Sądu Najwyższego przyjmuje się jednolicie, że przewidziane w art. 32 w związku z art. 184 ustawy o emeryturach i rentach z FUS prawo do emerytury w niższym niż określony w art. 27 tej ustawy wieku emerytalnym jest ściśle związane z szybszą utratą zdolności do zarobkowania z uwagi na szczególne warunki lub szczególny charakter pracy. Praca taka, świadczona stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku, przyczynia się do szybszego obniżenia wydolności organizmu, stąd też wykonująca ją osoba ma prawo do emerytury wcześniej niż inni ubezpieczeni. Prawo to stanowi przywilej i odstępstwo od zasady wyrażonej w art. 27 ustawy, a zatem regulujące je przepisy należy wyklądać w sposób gwarantujący zachowanie celu uzasadniającego to odstępstwo (por. między innymi wyroki Sądu Najwyższego z dnia 22 lutego 2007 r., I UK 258/06, OSNP 2008 nr 5-6, poz. 81; z dnia 17 września 2007 r., III UK 51/07, OSNP 2008 nr 21-22, poz. 328; z dnia 6 grudnia 2007 r., III UK 62/07, LEX nr 375653; z dnia 6 grudnia 2007 r., III UK 66/07, LEX nr 483283; z dnia 13 listopada 2008 r., II UK 88/08, niepublikowany; z dnia 5 maja 2009 r., I UK 4/09, LEX nr 509022). Skoro przepisy art. 32 ust. 2 i 4 ustawy o emeryturach i rentach z FUS w związku z § 2 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. uznają za pracę w szczególnych warunkach wyłącznie zatrudnienie przy pracach o znacznej szkodliwości dla zdrowia oraz o znacznym stopniu uciążliwości lub wymagających wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia, wykonywane stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku, to oznacza to, że krótsze dobowo (nie w pełnym wymiarze obowiązującego czasu pracy na danym stanowisku) lub periodyczne (okresowe), a nie stale świadczenie pracy w warunkach narażających na szybszą utratę zdolności do zarobkowania wyklucza dopuszczalność uznania pracy za świadczoną w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 19 września 2007 r., III UK 38/07 i z dnia 8 czerwca 2011 r., I UK 393/10). Praca w szczególnych warunkach to praca wykonywana stale (codziennie) i w pełnym wymiarze czasu pracy (przez 8 godzin dziennie, jeżeli pracownika obowiązuje taki wymiar czasu pracy) w warunkach pozwalających na uznanie jej za jeden z rodzajów pracy

wymienionych w wykazie stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 14 września 2007 r., III UK 27/07, OSNP 2008 nr 21-22, poz. 325; z dnia 19 września 2007 r., III UK 38/07, OSNP 2008 nr 21-22, poz. 329; z dnia 6 grudnia 2007 r., III UK 66/07, LEX nr 483283; z dnia 22 stycznia 2008 r., I UK 210/07, OSNP 2009 nr 5-6, poz. 75; z dnia 24 marca 2009 r., I PK 194/08, LEX nr 528152 i dnia 1 czerwca 2010 r., II UK 21/10, LEX nr 619638). Nie jest dopuszczalne uwzględnianie do okresów pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, wymaganych do nabycia prawa do emerytury w niższym wieku emerytalnym, innych równocześnie wykonywanych prac w ramach dobowej miary czasu pracy, które nie oddziaływały szkodliwie na organizm pracownika. Od tej reguły istnieją odstępstwa. Pierwsze z nich dotyczy sytuacji, kiedy inne równocześnie wykonywane prace stanowią integralną część (immanentną cechę) większej całości dającej się zakwalifikować pod określoną pozycję załącznika do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 6 grudnia 2007 r., III UK 62/07, LEX nr 375653; dnia 5 maja 2009 r., I UK 4/09, LEX nr 509022 oraz z dnia 11 marca 2009 r., II UK 243/08 i tam powołane wcześniejsze orzecznictwo). Drugie odstępstwo dotyczy przypadków, kiedy czynności wykonywane w warunkach nienarażających na działanie czynników szkodliwych dla zdrowia mają charakter incydentalny, krótkotrwały, uboczny (zob. np. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2008 r., I UK 210/07, OSNP 2009 nr 5-6, poz. 75 oraz z dnia 22 kwietnia 2009 r., II UK 333/08, LEX nr 1001310).

Dla oceny, czy pracownik pracował w szczególnych warunkach, nie ma istotnego znaczenia nazwa zajmowanego przez niego stanowiska, tylko rodzaj powierzanej mu pracy. Decydującą rolę w analizie charakteru pracy ubezpieczonego z punktu widzenia uprawnień emerytalnych ma zatem możliwość jej zakwalifikowania pod którąś z pozycji wymienionych w wykazach A lub B stanowiących załączniki do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. W świetle art. 32 ust. 4 ustawy o

emeryturach i rentach z FUS, pracami w szczególnych warunkach nie są bowiem wszelkie prace wykonywane w narażeniu na kontakt z niekorzystnymi dla zdrowia pracownika czynnikami, lecz jedynie takie, które zostały rodzajowo wymienione w tymże rozporządzeniu. Przepis § 1 ust. 1 rozporządzenia stanowi zresztą, że akt ten ma zastosowanie do pracowników wykonujących prace w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, wymienione w § 4-15 rozporządzenia oraz w wykazach stanowiących załącznik do niego.

Pewne problemy interpretacyjne związane z regulacją zawartą w § 1 ust. 2-3 rozporządzenia, zobowiązującą właściwych ministrów, kierowników urzędów centralnych oraz centralne związki spółdzielcze do ustalenia w podległych i nadzorowanych przez nich zakładach pracy wykazów stanowisk pracy wykonywanej w szczególnych warunkach, a stosowanych także w jednostkach organizacyjnych powstałych w drodze przekształcenia przedsiębiorstwa państwowego, przekazanych organom samorządu terytorialnego oraz dla których uprawnienia i obowiązki organu założycielskiego przejęli wojewodowie lub inne organy państwowe, zostały wyjaśnione w powołanej wyżej uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 13 lutego 2002 r., III ZP 30/01. Stwierdzono w niej, że zawarte w art. 32 ust. 4 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych odesłanie do tychże przepisów nie upoważnia do tworzenia wykazów obejmujących stanowiska pracy wykonywanej w szczególnych warunkach. Wspomniane upoważnienie dla właściwych ministrów, kierowników urzędów centralnych i centralnych związków spółdzielczych nie stwarzało ani podstawy prawnej do wydawania aktów niepozostających w zgodności z powszechnie obowiązującym prawem, ani nie przewidywało możliwości wykraczania poza wykazy prac wykonywanych w szczególnych warunkach wymienionych w załączniku do rozporządzenia Rady Ministrów. Wykazy resortowe muszą być dostosowane do treści tego załącznika, w którym zawarty jest kompletny wykaz stanowisk pracy wykonywanej w szczególnych warunkach. Gdy zatem określają one tego rodzaju stanowiska pracy niezgodnie z załącznikiem do rozporządzenia, nie wywołują skutków przewidzianych w art. 32 ustawy. Podobnych konsekwencji w sferze prawa do emerytury nie implikuje także zakwalifikowanie przez pracodawcę stanowiska nieobjętego załącznikiem do

rozporządzenia do prac wykonywanych w szczególnych warunkach (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 21 kwietnia 2004 r., II UK 337/03, OSNP 2004 nr 22, poz. 392; z dnia 23 listopada 2004 r., I UK 15/04, OSNP 2005 nr 11, poz. 161; z dnia 22 czerwca 2005 r., I UK 351/04, OSNP 2006 nr 5-6, poz. 90; z dnia 20 października 2005 r., I UK 41/05, OSNP 2006 nr 19-20, poz. 306 i z dnia 29 stycznia 2008 r., I UK 192/07, LEX nr 447272). I odwrotnie – niewymienienie określonych pracodawców w wykazach resortowych nie przesądza o niemożności zakwalifikowania świadczonych u nich prac jako prac wykonywanych w szczególnych warunkach, jeśli odpowiadają one kryteriom wynikającym z załącznika do rozporządzenia (wspomniany wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 14 czerwca 2004 r., P 17/03 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 czerwca 2008 r., I UK 381/07, LEX nr 494112). Chociaż wykazy resortowe i zakładowe nie stanowią samodzielnej podstawy zaliczenia danego rodzaju zatrudnienia do prac w szczególnych warunkach, to mogą być one pomocne przy wykładni przepisów rozporządzenia Rady Ministrów.

Przyznając zasadniczą rolę w kwalifikowaniu prac w szczególnych warunkach powołanemu rozporządzeniu Rady Ministrów, w orzecznictwie Sądu Najwyższego podkreślano, że w świetle przepisów wykazu A, stanowiącego załącznik do tegoż rozporządzenia, wyodrębnienie owych prac ma charakter stanowiskowo – branżowy. Pod pozycjami zamieszczonymi w kolejnych działach wykazu wymieniono bowiem konkretne stanowiska przypisane danym branżom, uznając je za prace w szczególnych warunkach uprawniające do niższego wieku emerytalnego. Taki sposób kwalifikacji prawnej tychże prac nie jest dziełem przypadku. Specyfika poszczególnych gałęzi przemysłu determinuje charakter świadczonych w nich prac i warunki, w jakich są one wykonywane, ich uciążliwość i szkodliwość dla zdrowia. Nie można zatem swobodnie czy wręcz dowolnie, z naruszeniem postanowień rozporządzenia, wiązać konkretnych stanowisk pracy z branżami, do których nie zostały one przypisane w tym akcie prawnym (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 16 czerwca 2009 r., I UK 24/98, LEX nr 518067; dnia 1 czerwca 2010 r., II UK 21/10, LEX nr 619638; z dnia 19 maja 2011 r., III UK 174/10, LEX nr 901652 i z dnia 19 marca 2012 r., II UK 166/11, LEX nr 1171002).

Zasada stanowiskowo-branżowego charakteru wyodrębnienia prac

kwalifikujących do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym nie ma jednak charakteru absolutnego i w szczególnych okolicznościach sprawy można od niej odstąpić. Przyjmuje się, że za wykonywaną w warunkach szczególnych należy uznać również pracę przyporządkowaną w załącznikach do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. do innego działu przemysłu niż ten, w którym jest ona świadczona, jeżeli stopień szkodliwości lub uciążliwości tego rodzaju pracy nie wskazuje żadnych różnic w zależności od branży, w której pracownik jest zatrudniony. Może się bowiem zdarzyć, że dany zakład pracy wykonywał także zadania całkowicie odpowiadające innemu działowi gospodarki, a co za tym idzie, szkodliwość danego rodzaju pracy odpowiada szkodliwości pracy przyporządkowanej do innej branży. Decydujące znaczenie ma w tym przypadku to, czy pracownik w ramach swoich obowiązków stale i w pełnym wymiarze czasu pracy narażony był na działanie tych samych szkodliwych czynników, na które narażeni byli pracownicy innego działu przemysłu, w ramach którego to działu takie same prace zaliczane są do pracy w szczególnych warunkach (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 6 lutego 2014 r., I UK 314/13, LEX nr 1439383 i z dnia 25 marca 2014 r., I UK 337/13, LEX nr 1458817). Wypada podkreślić, że ów wyjątek od zasady stanowiskowo – branżowego charakteru prac w szczególnych warunkach nie może być interpretowany rozszerzająco. Dotyczy on tylko tych sytuacji, gdy prace świadczone poza wskazanymi w załącznikach do rozporządzenia Rady Ministrów działach gospodarki są tożsame pod względem stopnia szkodliwości dla zdrowia z pracami wykonywanymi w branży, do jakiej zostały przypisane w wykazach A lub B.

Jak zauważył Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 3 grudnia 2013 r., I UK 172/13 (LEX nr 1467147), wydanym w stanie faktycznym podobnym do ustalonego w niniejszej sprawie, wymienienie w wykazie A, dziale VIII pod pozycją 3 prac kierowców ciągników i kombajnów nie oznacza, że należy uznać za pracę w szczególnych warunkach kierowanie tymi pojazdami przy jakichkolwiek zadaniach a nie tylko transportowych. Prace uznane za wykonywane w warunkach szczególnych bez względu na miejsce i rodzaj zostały wymienione w dziale XIV zatytułowanym „prace różne”. Tak zostały ujęte, między innymi, prace przy spawaniu czy naprawie pomp wtryskowych. Inne działy wykazu obejmują

wymienione w nich prace w powiązaniu z rodzajami zakładów pracy lub ich częściami.

Nie można twierdzić, że praca kierującego ciągnikiem jest zawsze pracą „w transporcie”. Praca kierującego ciągnikiem rolniczym zasadniczo nie jest pracą „w transporcie”, gdyż kierujący niczego nie transportuje, lecz wykonuje za pomocą ciągnika prace polowe (np. sieje, orze, nawozi, spulchnia glebę itp.). Dla zakwalifikowania pracy kierowcy ciągnika, jako wykonywanej w warunkach szczególnych, istotne znaczenie ma zatem to, czy była ona wykonywana w transporcie czy w ramach rolniczych prac polowych. Zaliczenie prac wykonywanych przez ubezpieczonego na stanowisku pracy w rolnictwie do prac wykonywanych w szczególnych warunkach prac nie zostało powiązane z domniemaniem znacznej ich szkodliwości dla zdrowia oraz ze znacznym stopniem uciążliwości, na jakie narażeni są pracownicy wykonujący prace „w transporcie i łączności” wymienione w dziale VIII wykazu A. Umieszczenie stanowiska kierowcy ciągnika tylko w branży „transport i łączność” łączy szkodliwość tej pracy nie z samym prowadzeniem tych pojazdów, lecz z prowadzeniem ich przy uwzględnieniu specyfiki „technologii” pracy w transporcie i obciążeń psychofizycznych związanych z uczestniczeniem takich pojazdów w ruchu publicznym, tj. obciążeń, których nie ma, jak uznał prawodawca, przy wykonywaniu prac na wskazanych stanowiskach w rolnictwie, gdzie dominują prace rolnicze.

Nadto jak podkreślił Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 12 października 2016 r., III UK 1/16, pracą w szczególnych warunkach jest praca kierowcy ciągnika, a nie praca traktorzysty. Takie połączenie różnych stanowisk, czyli kierowcy ciągnika i traktorzysty nie jest zasadne, bo wspólnym mianownikiem nie musi być ciągnik rolniczy (nazywany także traktorem). Ciągniki z wykazu A, dział VIII, poz. 3 to nie są zasadniczo ciągniki rolnicze. Nie każdy ciągnik w transporcie to traktor. Podobnie, gdy chodzi o kombajn umieszczony w wykazie A obok ciągnika, bo kombajny rolnicze to nie są pojazdy służące do transportu towarów ani do przewozu ludzi. Natomiast traktor (ciągnik rolniczy) może służyć do transportu, jednak konstrukcyjnie (technicznie) nie jest to jego zasadnicze przeznaczenie. Zgodnie z ustawą z dnia 1 lutego 1983 r. Prawo o ruchu drogowym, ciągnik rolniczy to pojazd silnikowy skonstruowany do używania łącznie ze

sprzętem do prac rolnych, leśnych, ziemnych lub ogrodniczych; ciągnik taki może być również przystosowany do ciągnięcia przyczep (definicja z art. 4 ust. 1 pkt 16). Konstrukcja ciągnika rolniczego uwzględniała więc prace z maszynami do prac rolnych i to była jego zasadnicza funkcja. Traktorzysta pracował w polu lub w obrębie gospodarstwa rolnego. Ciągnik rolniczy nie był więc przeznaczony do dalszych wyjazdów i do transportu. Używano do tego w pierwszej kolejności właściwych samochodów, bo te były sprawniejsze komunikacyjnie (transportowo) i nie były tak wolne jak ciągniki rolnicze. Chodzi więc o samochody z wykazu A, dział VIII, poz. 2. Obok nich są ciągniki (poz. 3), przeznaczone do transportu, które nie były samochodami i nie musiały być też ciągnikami rolniczymi. Prócz samochodów ciężarowych i ciągników rolniczych były też ciągniki drogowe o specjalnej budowie i przeznaczeniu, służące do przewożenia ładunków i pojazdów po drogach publicznych. Kierowcy ciągników rolniczych (traktorzyści) stanowili niemałą grupę pracowników zatrudnionych w zakładach rolnych lub spółdzielniach, w tym świadczących usługi dla rolnictwa (Państwowe Gospodarstwa Rolne, Spółdzielnie Kółek Rolniczych, Rolnicze Spółdzielnie Produkcyjne). Gdyby praca traktorzysty miała swoje uzasadnienie jako praca w szczególnych warunkach, to niewątpliwie tak ująłby ją prawodawca w rozporządzeniu z dnia 7 lutego 1983 r. Wówczas w pierwszej kolejności odpowiedni zapis znalazłby się w dziale X wykazu A, dotyczącym rolnictwa i przemysłu rolno-spożywczego. Prawodawca nie uznał jednak pracy traktorzysty jako pracy w szczególnych warunkach.

Podzielając kasacyjny zarzut naruszenia prawa materialnego przy ferowaniu zaskarżonego wyroku, Sąd Najwyższy z mocy art. 398¹⁵ § k.p.c. oraz art. 108 § 2 k.p.c. w związku z art. 398²¹ k.p.c. orzekł zatem jak w sentencji.